



Telewizja Polska - S.A.
Ośrodek Badania Opinii Publicznej

ul. Woronicza 17
00-999 Warszawa
tel. (48-2) 647 87 91, (48-2) 647 87 92; fax (48-22) 43 46 51

Na kogo głosowaliby Polacy w wyborach parlamentarnych?

- * Zainteresowanie udziałem w ewentualnych nowych wyborach parlamentarnych zadeklarowało ponad sześćdziesiąt procent badanych Polaków (62%). Jednak zdecydowaną wolę głosowania wyraziło 41% ankietowanych.
- * Gdyby do takich wyborów doszło w najbliższą niedzielę, najprawdopodobniej wygrałoby je Polskie Stronnictwo Ludowe przed SLD. Gotowość poparcia PSL zadeklarowała prawie jedna czwarta osób (24%) zamierzających brać udział w głosowaniu. Sojusz Lewicy Demokratycznej poparłoby 17%, Unię Wolności 11%, NSZZ "Solidarność" 7%, Bezpartyjny Blok Wspierania Reform 6%, a Unię Pracy i KPN po 5%.
- * Wśród Polaków gotowych iść do wyborów 17% jeszcze nie wie, na kogo odda swój głos.

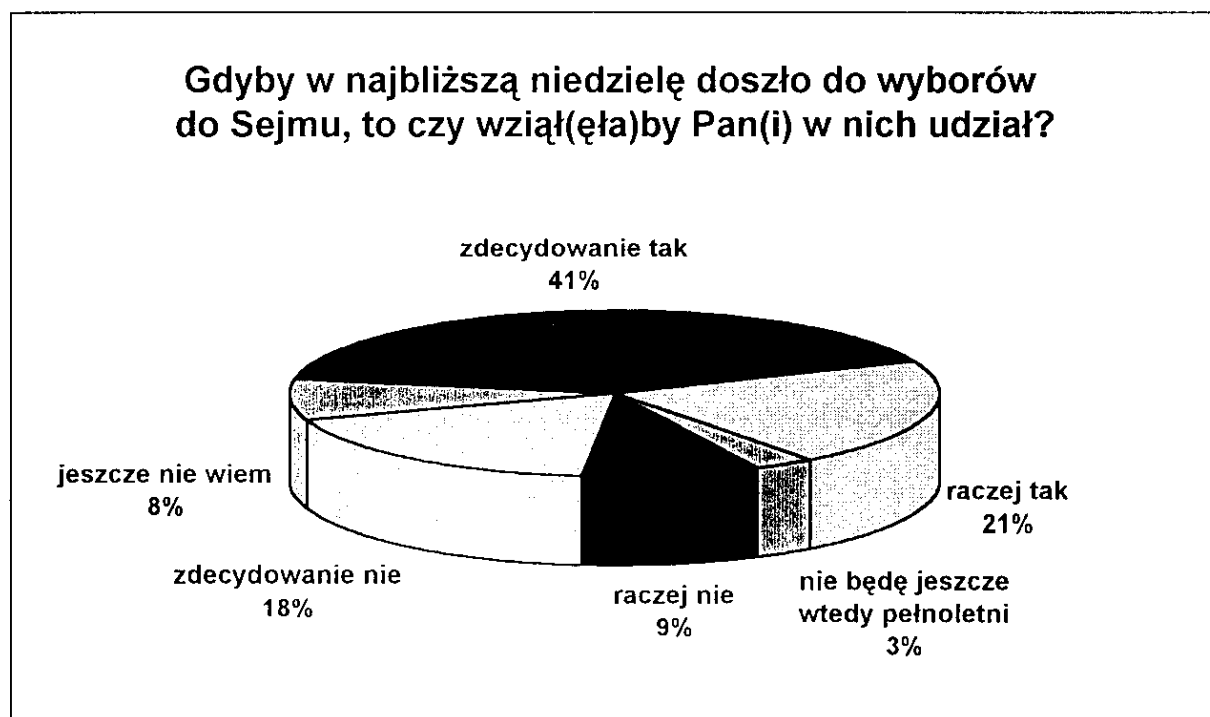
Warszawa, październik 1994 roku

W październikowym sondażu OBOP¹ zapytaliśmy Polaków, czy wzięliby udział w ewentualnych, nowych wyborach parlamentarnych. Badani otrzymali także listę trzynastu partii i organizacji politycznych i wybierali z niej tę, którą poparliby w wyborach.

Spoleczne zainteresowanie udziałem w ewentualnych wyborach parlamentarnych

Zainteresowanie udziałem w wyborach zadeklarowało ponad sześćdziesiąt procent badanych (62%). Zdecydowanie chce iść głosować 41% Polaków, zaś 21% wybrało odpowiedź "raczej tak". Ponad jedna czwarta twierdzi - mniej lub bardziej zdecydowanie - że do wyborów nie pójdzie, a 8% jeszcze się waha. Poniżej przedstawiamy rysunek z dokładnym rozkładem odpowiedzi.

(dane w proc.)



N = 1130

¹ Próba losowa mieszkańców kraju powyżej 16 roku życia. Między 1 a 4 października 1994 roku zrealizowano 1130 wywiadów (w tym 1096 z osobami powyżej 18 roku życia). Błąd statystyczny dla takiej wielkości próby nie przekracza +/- 3% przy wiarygodności oszacowania równej 95%.

W lipcowym² i wrześniowym³ sondażu OBOP zadaliśmy Polakom to samo pytanie. Zestawienie wyników z trzech miesięcy ilustruje społeczną gotowość uczestnictwa w nowych wyborach parlamentarnych. A oto tabela:

Tab. Gotowość udziału w wyborach parlamentarnych.

(dane w proc.)

	lipiec	wrzesień	październik
zdecydowanie tak	37	43	42
raczej tak	23	19	22
raczej nie	10	10	9
zdecydowanie nie	20	16	18
jeszcze nie wiem	10	12	9
	N = 923	N = 1001	N = 1096

(pominięto badanych, którzy nie ukończyli jeszcze 18 roku życia)

Jak widać, utrzymał się trend zaobserwowany już w lipcu - zwiększyła się liczba osób zdecydowanych wziąć udział w wyborach. Z tabeli wynika, że odsetek Polaków twierdzących, że pójdą głosować utrzymuje się na poziomie około 60%. Warto też zaznaczyć, że zmniejszyła się, chociaż bardzo nieznacznie, liczba osób niezdecydowanych, czy pójść głosować, czy nie.

Pisaliśmy już wielokrotnie, że rzeczywista frekwencja wyborcza jest zazwyczaj niższa od tej, jaka wynika wprost z sumowania odpowiedzi "zdecydowanie tak" oraz "raczej tak". Wynosi ona na ogół o kilka punktów procentowych więcej od odsetka odpowiedzi "zdecydowanie tak".

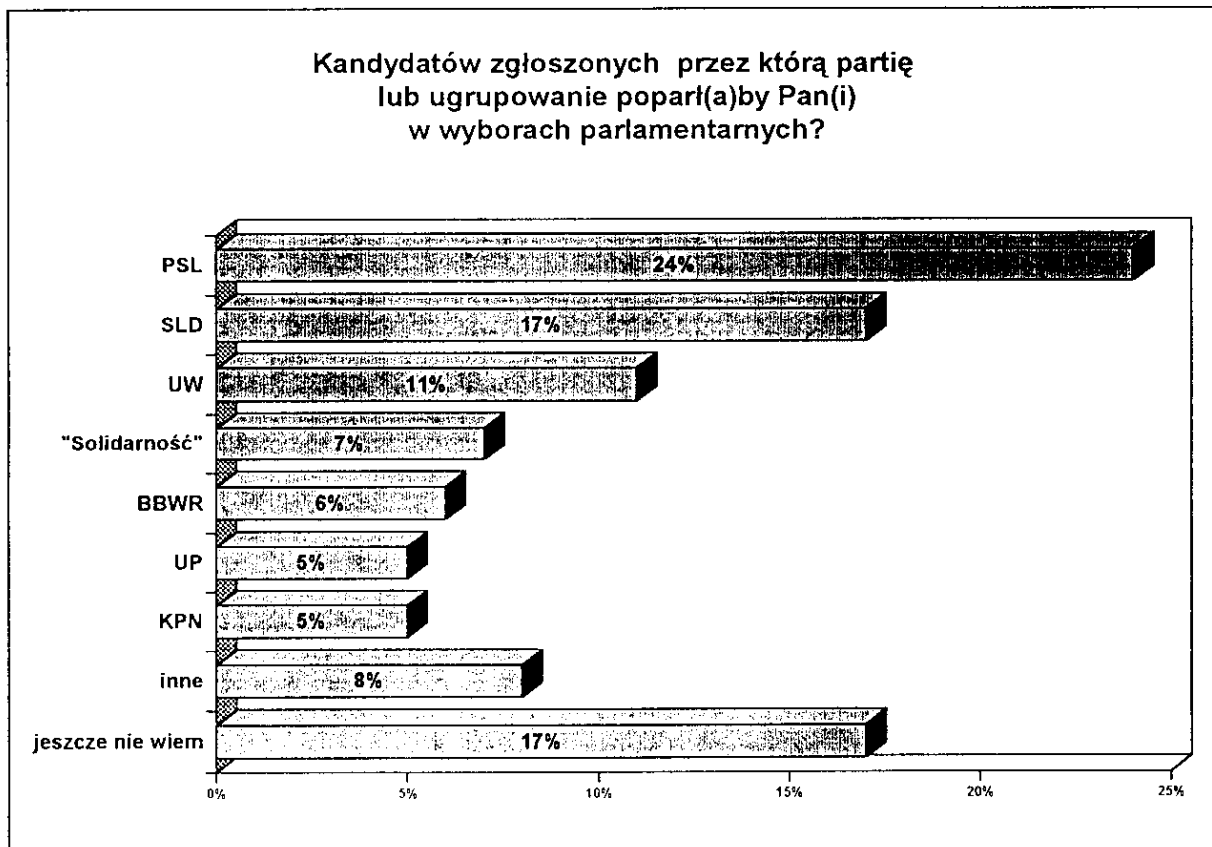
² Próba losowa mieszkańców kraju powyżej 16 roku życia. Między 15 a 19 lipca 1994 roku zrealizowano 966 wywiadów (w tym 923 z osobami powyżej 18 roku życia). Błąd statystyczny dla takiej wielkości próby nie przekracza +/- 3% przy wiarygodności oszacowania równej 95%.

³ Próba losowa mieszkańców kraju powyżej 16 roku życia. Między 2 a 6 września 1994 roku zrealizowano 1048 wywiadów (w tym 1001 z osobami powyżej 18 roku życia). Błąd statystyczny dla takiej wielkości próby nie przekracza +/- 3% przy wiarygodności oszacowania równej 95%.

Preferencje wyborcze Polaków

W naszym badaniu zadaliśmy również pytanie o sympatie partyjne Polaków - na kogo głosowaliby, gdyby niebawem doszło do wyborów parlamentarnych? Badani mogli wybrać jedną z trzynastu partii i organizacji politycznych liczących się na polskiej scenie politycznej. Okazało się, że gdyby wybory parlamentarne odbyły się w najbliższą niedzielę, zwyciężyłoby w nich Polskie Stronnictwo Ludowe zdobywając prawie jedną czwartą głosów (24%). Na drugim miejscu uplasowałby się Sojusz Lewicy Demokratycznej z wynikiem 17%, a na trzecim - Unia Wolności z 11%. Pięcioprocentowy próg wyborczy, pozwalający wprowadzić swoich kandydatów do Sejmu, przekroczyłyby także NSZZ "Solidarność" (7%), Bezpartyjny Blok Wspierania Reform (6%), jak również Unia Pracy i Konfederacja Polski Niepodległej (po 5%). Szczegółowe wyniki przedstawia rysunek.

(dane w proc.)



W poprzednich badaniu OBOP zadaliśmy to samo pytanie. Zestawienie wyników pozwoli nam uchwycić proces zmiany sympatii politycznych Polaków.

Tab. Preferencje wyborcze dla osób gotowych iść do wyborów parlamentarnych*(dane w proc.)*

ugrupowanie	lipiec	wrzesień	październik
Polskie Stronictwo Ludowe (W. Pawlak)	19	22	24
Sojusz Lewicy Demokratycznej (A. Kwaśniewski)	24	19	17
Unia Wolności (T. Mazowiecki, D. Tusk)	11	9	11
"Solidarność" (M. Krzaklewski)	4	6	7
Bezpartyjny Blok Wspierania Reform (Z. Religa)	9	5	6
Unia Pracy (R. Bugaj)	8	7	5
Konfederacja Polski Niepodległej (L. Moczulski)	3	4	5
inne	7	6	8
jeszcze nie wiem	15	19	17

W zeszłym miesiącu pisaliśmy o zmianie lidera na polskiej scenie politycznej: Polskie Stronictwo Ludowe wyprzedziło wówczas Sojusz Lewicy Demokratycznej. Badania październikowe to potwierdzają - PSL utrwalił pozycję najbardziej popularnej partii w naszym kraju. W ciągu ostatnich czterech miesięcy ludowcy zyskali najwięcej nowych zwolenników (wzrost notowań z 19 do 24%), a Sojusz Lewicy Demokratycznej najwięcej stracił (spadek z 24 do 17%).

Unia Wolności wróciła do swojego wyniku lipcowego, zdobywając 11% poparcia i nadal utrzymuje się na trzecim miejscu w naszym rankingu. Czwarta jest „Solidarność”, która wyprzedziła w październiku Unię Pracy i poprawiła o kolejny punkt procentowy swój wynik sprzed miesiąca.

Wyraźnie widoczny jest także spadek poparcia UP, która straciła w ciągu ostatnich kilku miesięcy 3 punkty poparcia. Próg wyborczy pięciu procent głosów przekroczyła w październiku także Konfederacja Polski Niepodległej. Partia "X" otrzymała tym razem jedynie 2% głosów. Wrześniowy wzrost popularności tego ugrupowania był prawdopodobnie związany z pojawieniem się w środkach masowego przekazu Stanisława Tymińskiego. Wraz z jego zniknięciem zmniejszyło się również poparcie dla jego partii.

Po raz kolejny w naszym sondażu bardzo źle wypadły pozaparlamentarne ugrupowania prawicy - Przymierze dla Polski otrzymało jedynie 2% poparcia. Ugrupowaniem, które uzyskuje największe poparcie prawicowego elektoratu jest „Solidarność”.

Tak jak w komunikatach z naszych poprzednich sondaży chcieliśmy przestrzec przed interpretacją tych danych jako świadectwa całkowitej marginalizacji prawicy. Przypomnijmy, że podobne, złe rezultaty uzyskiwała pozaparlamentarna centroprawica również w wielu sondażach przed wyborami samorządowymi. Rzeczywiste zachowania Polaków były jednak - jak pamiętamy - wyraźnie korzystniejsze dla tego obozu politycznego, niż deklaracje uzyskane od ludzi podczas badań.

Powodów zanizania przez sondaże wpływów prawicy jest kilka. Najważniejszy, to rozbitcie organizacyjne centroprawicy i częste zmiany nazw związanych z nią partii. Nie sposób też wykluczyć, że mamy tu do czynienia z fenomenem unikania przez ankietowanych deklaracji opozycyjności. W początkach lat dziewięćdziesiątych zjawisko takie dotyczyło części zwolenników Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Być może dziś obejmuje sporą grupę stronników pozaparlamentarnych ugrupowań centroprawicy.